



Syg(...) akt I CSK 387/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Mirosław Bączyk
SSN Barbara Myszka

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa W. Z.

przeciwko T. L.

o nakazanie publikacji sprostowania i odpowiedzi,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 czerwca 2014 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 lutego 2013 r., sygn.. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
powoda kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W dniu 20 grudnia 2010 r. w tygodniku (...) ukazał się artykuł A. S. i P. Ś. zatytułowany „Ten drugi [...]”, opisujący działalność publiczną powoda W. Z. i jego współpracę z bratem, politykiem Z. Z.. W artykule znalazły się informacje mówiące o staraniach powoda o uzyskanie poparcia „N.” na Uniwersytecie (...) dla H. G. W. w wyborach na prezydenta, o pobieraniu w 2000 r. przez kierowany przez powoda „N.” na Uniwersytecie (...) środków od „S.” na organizację szkoleń dla bezrobotnych, które nie zostały ostatecznie zorganizowane, o namawianiu Z. Z. do startu w wyborach do Parlamentu Europejskiego, o bliskiej współpracy powoda z M.K., który na skutek starań powoda został wiceministrem Skarbu, o współpracy powoda z Ł. D., o prowadzeniu w imieniu Z. Z. poufnych rozmów w sprawie poparcia J. M. w drugiej turze wyborów na Prezydenta K. , o wyposażeniu Z. Z. w dyktafon mający posłużyć do nagrania rozmowy z A. L. w czasie tzw. „afery gruntowej”, o odmowie J. K. prośbie powoda o miejsce na liście wyborczej P. do Parlamentu Europejskiego oraz o przygotowywaniu przez powoda działań lub planów zmierzających do rozłamu w P., względnie odsunięcia od przywództwa J. K. oraz wypromowania Z. Z. jako kandydata P. na prezydenta RP. Artykuł zawierał także informacje o współzałożonym przez powoda stowarzyszeniu pomocy ofiarom przestępstw „K.”, które miało stać się trampoliną polityczną Z. Z., a także o zakulisowym i utajnionym kierowaniu przez powoda poczynaniami politycznymi Z. Z., tj. kierowaniu jego sztabem politycznym, wpływaniu na politykę P., odpowiedzialności za radykalizację linii programowej tej partii, czy też autorstwie politycznych intryg, spisków i prowokacji.

Pismem z dnia 12 stycznia 2011 r. pełnomocnik powoda W. Z. zwrócił się do redaktora naczelnego tygodnika (...) z żądaniem opublikowania sprostowań odnoszących się do informacji zawartych w treści artykułu, dotyczących działalności powoda. Zażądał też opublikowania odpowiedzi W. Z. na stwierdzenia zawarte w tym artykule, zagrażające dobrom osobistym powoda.

Redaktor naczelny, którym był W. M., pismem z dnia 31 stycznia 2011 r. odmówił publikacji przesłanych mu sprostowań i odpowiedzi. W uzasadnieniu wskazał,

że artykuł „Ten drugi [...]” powstał w oparciu o starannie zebrane źródła. Wyjaśnił, że przeprowadzone śledztwo dziennikarskie oraz zgromadzone w jego wyniku dokumenty umożliwiły sporządzenie tej publikacji, a także dały podstawę do sformułowania kwestionowanych treści.

Wobec odmowy powód W. Z. w niniejszej sprawie wystąpił z powództwem o nakazanie pozwanemu W. M., jako redaktorowi naczelnemu tygodnika [x]. opublikowania pod tytułem „Sprostowania W. Z. wiadomości nieprawdziwych zawartych, w publikacji pt. „Ten drugi [...]” zamieszczonych w tygodniku [x]. z dnia 20 grudnia 2010 roku” z podpisem o treści „W. Z.” sprostowań o następującej treści:

1. „Nieprawdą jest, że w 1995 roku jako działacz „N.” na (...) namawiałem władze „N.” do poparcia H. G. W. w wyborach na Prezydenta. Nie byłem wtedy członkiem „N.”, nie skłaniałem władz „N.” do poparcia w/w kandydatki”.
2. „Nieprawdziwa jest wiadomość, że „N.” na (...) kierowany przeze mnie w 2000 roku pobrał od »S.« środki na organizację szkoleń dla bezrobotnych, których jednak nie zorganizował. „N.” zobowiązał się względem NSZZ »[x].« Region (...) zorganizować cykl szkoleń wszystkie one odbyły się zgodnie z umową”.
3. „Nieprawdziwa jest wiadomość, że namawiałem Z. Z. do kandydowania do Parlamentu Europejskiego. Nie podejmowałem takich działań”.
4. „Nieprawdą jest, że moim najbliższym współpracownikiem jest M. K. i uczyniłem go wiceministrem skarbu. Nie wspierałem jego kandydatury na wiceministra skarbu”.
5. „Nieprawdziwa jest wiadomość, że moim kompanem jest Ł. D.. W czasie wspólnej pracy w Parlamencie Europejskim (2005-2007) mieliśmy sporadyczne kontakty; obecnie nie ma żadnych związków tego typu”.
6. „Nieprawdziwa jest wiadomość, że w imieniu Z. Z. prowadziłem poufne rozmowy w sprawie poparcia w drugiej turze wyborów na Prezydenta K. J. M.. Nie angażowałem się w poparcie J. M., ani jawnie, ani poufnie”.
7. „Nieprawdziwa jest wiadomość, że wyposażyłem Z. Z. w dyktafon służący do

nagrania rozmowy z A. L. w okresie tzw. »afery gruntowej«. Nie miałem z tą sprawą żadnego związku".

8. „Nieprawdziwa jest wiadomość, że J. K. odmówił mojej prośbie o miejsce na liście wyborczej P. do Parlamentu Europejskiego. J. K. proponował mi miejsce na liście wyborczej z jednego z okręgów z północy Polski. Z propozycji tej nie skorzystałem z własnego wyboru".
9. „Nieprawdziwa jest wiadomość, że przygotowywałem działania lub plany zmierzające do rozłamu w P., względnie odsunięcia od przywództwa J. K., tudzież wypromowania Z. Z. jako kandydata P. na prezydenta RP. Żadnego z tych działań nie podejmowałem".

Ponadto powód wniósł o nakazanie pozwanemu opublikowania pod tytułem „Odpowiedzi W. Z. na stwierdzenia zagrażające jego dobrom osobistym zawarte w publikacji pt. „Ten drugi [x].” zamieszczonej w tygodniku [x]. z dnia 20 grudnia 2010 roku" z podpisem o treści „W. Z." odpowiedzi o treści:

1. „Nieuprawniona jest teza, że współzałożone przeze mnie stowarzyszenie »K.« miało pomagać ofiarom przestępstw, a stało się jedynie trampoliną polityczną Z. Z.. Stowarzyszenie to prowadziło i prowadzi bardzo szeroko zakrojoną działalność społeczną na rzecz osób pokrzywdzonych przestępstwami, świadczy bezpłatną pomoc prawną".
2. „Nieuprawnione są tezy, że w sposób zakulisowy, utajniony kieruję poczynaniami politycznymi Z. Z., kieruję jego sztabem politycznym, wpływam na politykę P., w tym odpowiadam za radykalizację linii programowej tej partii, jestem autorem politycznych intryg, czy wręcz spisków oraz prowokacji. Nie stoję za jakimikolwiek decyzjami personalnymi Z. Z., czy P.. Jestem osobą prywatną i nie angażuję się, choćby nieoficjalnie, w kształtowanie polityki partyjnej, zwłaszcza, że jako urzędnik Parlamentu Europejskiego, obowiązany jestem do zachowania neutralności w tym zakresie. Z moim bratem łączą mnie zwyczajne relacje braterskie i nie wykraczają one poza rodzinny standard".

Uwzględniając powództwo w całości Sąd Okręgowy wskazał, że odmowa zamieszczenia żądanych sprostowań i odpowiedzi nie znajdowała

podstaw w treści art. 33 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm., dalej powoływane jako „pr. pras.”). Teksty sprostowań były rzeczowe i odnosiły się do faktów. Za odmową nakazania ich publikacji nie przemawiało powoływane przez stronę pozwaną staranne zebranie materiałów dziennikarskich. Sąd Okręgowy podniósł, że odmawiając publikacji sprostowania, redaktor naczelny nie ma prawa oceniać jego merytorycznej zasadności, o ile spełnione są wymagania formalne nałożone przez prawo prasowe. Sprostowanie ma na celu umożliwienie zainteresowanemu przedstawienia własnej wersji wydarzeń. Ani redaktor naczelny, ani sąd nie są więc upoważnieni do badania, czy informacje będące przedmiotem sprostowania i samo sprostowanie są prawdziwe i ścisłe.

Sąd Okręgowy uznał także za nietrafny pogląd pozwanego o możliwości niestosowania w sprawie art. 31 i art. 33 ust. 1 pr. pras. z uwagi na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r., sygn.. akt K 41/07 (OTK-A 2010/10/127). Zwrócił uwagę, że Trybunał odroczył utratę mocy art. 31 i 33 pr. pras. na okres osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku, a więc skutek ten nastąpił dopiero w dniu 14 czerwca 2012 r., czyli po dacie wytoczenia powództwa i orzekania przez Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany redaktor naczelny W. M.. Sąd odwoławczy uwzględnił ją tylko o tyle, że oddalił powództwo w stosunku do skarżącego, który w międzyczasie został odwołany ze stanowiska redaktora naczelnego tygodnika [x]. i uwzględnił je w stosunku do nowego redaktora naczelnego tego czasopisma – T. L. , którego wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r. jako prospektywnych, wobec czego do oceny zdarzeń i stosunków prawnych powstałych przed upływem okresu, na który odroczone skutki orzeczenia w postaci utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, przepis ten znajduje zastosowanie. Tego stanu nie zmieniło wejście w życie z dniem 2 listopada 2012 r. ustawy z dnia 14 września 2012 r. o zmianie ustawy - Prawo prasowe (Dz. U. poz. 1136), nowelizującej instytucję sprostowania, ustawa nie miała bowiem mocy wstecznej, zaś przewidziane w jej art. 2 wyjątki nie znajdują zastosowania w rozpatrywanej sprawie.

Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, opowiedział się za koncepcją uznającą konieczność subiektywnego ujmowania instytucji sprostowania prasowego, pozwalającą zainteresowanemu przedstawić własną wersję zdarzeń opinii publicznej za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się dotyczące go materiały. W konsekwencji przedmiotem procesu sądowego jest kontrola zasadności odmowy opublikowania sprostowania w świetle przesłanek przewidzianych w art. 31-33 pr. pras., nie zaś prawdziwość lub nieprawdziwość prostowanych faktów. Odstąpienie przez Sąd Okręgowy od badania prawdziwości informacji będących przedmiotem sprostowania i prowadzenia dowodów mających ją wykazać Sąd odwoławczy ocenił jako prawidłowe.

Sąd drugiej instancji uwzględnił natomiast zarzut braku legitymacji bierniej dotychczasowego redaktora naczelnego N. W. M. , z uwagi na utratę tej funkcji. Sąd przyjął, że w sprawie o nakazanie opublikowania sprostowania lub odpowiedzi biernie legitymowany jest każdorazowy redaktor naczelny dziennika lub czasopisma. Legitymacja bierna przysługuje więc aktualnemu redaktorowi naczelnemu – T. L.. Sąd uznał jednocześnie, że przekształcenie podmiotowe po stronie pozwanej, stanowiące konsekwencję zmiany na stanowisku redaktora naczelnego, jest dopuszczane mimo ustanowionego w art. 391 § 1 k.p.c. zakazu stosowania w postępowaniu apelacyjnym przepisów art. 194-196 k.p.c. Zdaniem Sądu za przyjęciem dopuszczalności włączenia do procesu, na etapie postępowania apelacyjnego nowego redaktora naczelnego, przemawia swoisty charakter sprostowania, wynikający ze specyfiki instytucji prawa prasowego. Przedmiotem postępowania sądowego jest ocena zasadności odmowy zamieszczenia sprostowania i odpowiedzi, czyli prawidłowości działań podejmowanych przez poprzedniego redaktora naczelnego "[x]". Odpowiedzialność aktualnego redaktora naczelnego ma wyłącznie charakter organizacyjny i wynika jedynie z faktu objęcia przez niego tej funkcji. Sąd stwierdził, że sprostowanie wiąże się z zadaniami mediów i ich społeczną odpowiedzialnością, w istocie więc adresatem roszczenia są media, a nie osoba fizyczna pełniąca określoną funkcję w ich strukturze organizacyjnej. Przekształcenie dokonane na etapie postępowania odwoławczego nie pozbawiło, zdaniem Sądu, nowego redaktora naczelnego T. L. możliwości obrony, skoro jego działania nie są przedmiotem procesu.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany T. L., wyrok ten zaskarżając w części, tj. w punkcie I a). W skardze opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. zarzucił naruszenie następujących przepisów postępowania, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

- art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 194 § 3 k.p.c. *per analogiam* oraz tych przepisów w zw. z art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji przez ich niezastosowanie;

- art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r., K 41/07 oraz w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe;

- art. 217 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz w zw. z art. 31 pr. pras. polegające na nieuwzględnieniu zarzutów naruszenia prawa procesowego i pominięciu bądź oddaleniu wniosków dowodowych pozwanego.

W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego podniósł zarzuty błędnej wykładni art. 31 i 33 ust. 1 pr. pras. oraz tych przepisów w zw. z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r., sygn. K 41/07 oraz w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe; a ponadto także art. 31 pr. pras. w zw. z art. 6 k.c.

We wnioskach pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego; ewentualnie o uchylenie wyroku w części objętej niniejszą skargą kasacyjną i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód W. Z. wnosił o oddalenie tej skargi oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty procesowe dotyczące prawidłowości uwzględnienia w postępowaniu odwoławczym zmiany na stanowisku

redaktora naczelnego tygodnika (...). Ich zasadność prowadziłyby do konieczności uchYLENIA zaskarżonego wyroku.

Skarżący ma rację, że istotą powstałego problemu jest status redaktora naczelnego czasopisma, wskazanego, w nieobowiązującym już obecnie art. 31 pr. pras., jako osoba zobowiązana do opublikowania sprostowania lub wyjaśnienia i uprawniona w świetle poprzednio obowiązującego art. 33 pr. pras. do dokonania kontroli i podjęcia decyzji, czy żądane sprostowanie lub wyjaśnienie odpowiada wymaganiom ustawowym (obecnie obowiązki i kompetencje redaktora naczelnego związane z publikacją sprostowania wynikają z art. 31a ust. 1, art. 32 i art. 33 pr. prasowego). Status ten był przedmiotem rozważań w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r. (III CZP 79/08, OSNC 2009/5/69) powoływanej przez Sąd Apelacyjny i przez skarżącego, w której – po poddaniu ocenie możliwych rozwiązań oznaczenia podmiotu legitymowanego biernie w procesie o zobowiązanie do zamieszczenia sprostowania lub odpowiedzi - ze świadomością niedoskonałości teoretycznej każdego z rozwiązań, jako najpoprawniejsza przyjęta została koncepcja, że legitymację taką posiada każdorazowy redaktor naczelny gazety lub czasopisma, gdyż on jedynie władny jest podjąć wiążącą decyzję o ich publikacji. Koncepcja ta nie jest podważana przez pozwanego, akceptuje ją też Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę. Nie zmienia to jednak oceny, że legitymacja bierna powiązana z uprawnieniami redaktora naczelnego wynikającymi z art. 7 ust. 2 pkt 7, art. 25 ust. 1 i 4 oraz art. 39 pr. pras., na co zwracał uwagę Sąd Najwyższy w powoływanej uchwale, najbardziej zbliżona jest do pozycji organu osoby prawnej, jakkolwiek nie może być z nią utożsamiana, z uwagi na brak podmiotowości prawnej redakcji czasopisma, rozumianej jako zorganizowana zbiorowość przygotowująca materiały do publikacji. Konieczny zakres uprawnień i obowiązków redaktora naczelnego został wyznaczony w przepisach prawa prasowego. W części odnoszącej się do publikacji sprostowań i wyjaśnień (odmiennie niż w wypadku odpowiedzialności wynikającej z art. 38 pr. pras.) stanowi realizację koniecznego dla zachowania równowagi prawa podmiotu przedstawionego w publikacji prasowej do opublikowania własnego stanowiska zawierającego ustosunkowanie się do treści tej publikacji. Prawa i obowiązki redaktora naczelnego nie pozostają w tym zakresie w związku z jego

osobistym zaangażowaniem w opracowanie i zamieszczenie pierwotnego materiału prasowego, ani w odmowę zamieszczenia sprostowania lub odpowiedzi. Nie wykazują więc żadnej więzi z osobistą odpowiedzialnością redaktora, który pozostaje ustawowo wskazaną osobą, przeciwko której ma zostać skierowane żądanie zadośćuczynienia prawu osoby przedstawionej w materiale prasowym do publicznego wyłożenia w sprostowaniu lub odpowiedzi swoich racji, ponieważ władny jest spowodować zamieszczenie sprostowania lub odpowiedzi w czasopiśmie.

Funkcjonalna analogia statusu redaktora naczelnego do pozycji organu osoby prawnej usprawiedliwia potraktowanie zmiany personalnej na tym stanowisku jako zmiany o znaczeniu organizacyjnym, a nie jako podmiotowo istotne, rzutujące na zakres odpowiedzialności wprowadzenie do postępowania innej strony procesowej, czemu z założenia służą przepisy art. 194-196 k.p.c. W rozpatrywanej sprawie wstąpienie do procesu nowego redaktora naczelnego bliższe jest instytucji następstwa prawnego (sukcesji procesowej) niż zmiany strony pozwanej z powodu okoliczności przewidzianych w art. 194 § 3 k.p.c. Pozwany T. L. nie jest inną osobą, przeciwko której można wytoczyć powództwo o to samo roszczenie, jest osobą, która przejęła obowiązki dotychczasowego pozwanego związane z publikacją sprostowania i odpowiedzi. Jednocześnie odwołany redaktor naczelny przestał być właściwym adresatem żądania przewidzianego w art. 39 pr. pras. Ten szczególny charakter zmiany osoby pozwanej nie narusza więc zakazu przewidzianego w art. 391 § 1 zd. drugie k.p.c., ponieważ nie budzi wątpliwości, że sukcesja procesowa może nastąpić także w postępowaniu drugoinstancyjnym. Dokonana zmiana nie uchybia również wynikającemu z art. 78 i art. 176 ust 1 Konstytucji obowiązkowi rozpoznania sprawy w co najmniej dwuinstancyjnym postępowaniu, następstwo prawne między pierwotnym a kolejnym redaktorem naczelnym powoduje, że zachowana została ciągłość instancji, zapewniająca należyte gwarancje procesowe.

Nie doszło również do naruszenia art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r., K 41/07 oraz w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe, skoro Sąd Apelacyjny rozważył znaczenie utraty mocy obowiązującej art. 31 ust. 1 pr. pras. wynikające z wyroku Trybunału Konstytucyjnego i możliwość

zastosowania znowelizowanych przepisów, które obowiązywały już w chwili orzekania przez ten Sąd. Zagadnienie prawidłowości oceny skutków tych zdarzeń lokuje się już jednak w przestrzeni prawa materialnego, a nie procesowego.

Ostatni zarzut odnoszący się do uchybień proceduralnych dotyczy zasadności odmowy przeprowadzenia dowodów, spowodowanej stanowiskiem Sądów obydwu instancji, że do zakresu badania okoliczności faktycznych w postępowaniu o nakazanie opublikowania sprostowania lub odpowiedzi nie należy prawdziwość informacji zawartych w materiale prasowym ani w nadesłanym sprostowaniu lub odpowiedzi. Jego rozpatrzenie wymaga więc uprzedniego ustosunkowania się do zarzutów materialnoprawnych związanych z przedmiotem postępowania w sprawie o nakazanie opublikowania sprostowania lub odpowiedzi.

Podstawowe znaczenie ma zarzut błędnej wykładni przepisów art. 31 i 33 pr. pras. w zw. z art. z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r., K 41/07 oraz w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe, prowadzącej do zastosowania tych przepisów w brzmieniu zakwestionowanym przez Trybunał Konstytucyjny i uchylonych w wyniku wyroku tego Trybunału i niezastosowania w ich miejsce znowelizowanego art. 31a pr. pras.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2010 r. (K 41/07) Trybunał Konstytucyjny uznał art. 46 ust. 1 oraz art. 31 i art. 33 ust. 1 pr. pras. za niezgodne z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji przez to, że nie zachowują wymaganej precyzji określenia znamion czynu zagrożonego karą i odroczył utratę mocy obowiązującej tych przepisów na 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. W świetle ukształtowanej wykładni skutków zastosowania przez Trybunał Konstytucyjny uprawnienia do odroczenia utraty mocy obowiązującej przez niekonstytucyjny przepis, przewidzianego w art. 190 ust. 3 Konstytucji, zgodzić się należy z Sądami obu instancji, że w okresie odroczenia niekonstytucyjny przepis zachowuje moc obowiązującą i należy go stosować jako element obowiązującego systemu prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06, OSNC 2007/2/31 oraz uchwałę z dnia 16 maja 2007 r., III CZP 35/07, OSNC 2008/7-8/72; analogiczne stanowisko zajmuje Naczelny Sąd Administracyjny, por. uchwałę składu siedmiu sędziów NSA z dnia 25 czerwca 2012 r., I FSP 4/12,

ONSAiWSA 2012/6/97). Zakwestionowane przepisy obowiązywały więc w momencie opublikowania artykułu „ten drugi [...]” i w momencie zgłoszenia przez powoda żądania zamieszczenia przez redaktora naczelnego (...) sprostowania i wyjaśnienia powoda, a także w momencie składania pozwu i orzekania przez Sąd pierwszej instancji. Wpływ wyroku Trybunału Konstytucyjnego na obowiązywanie zakwestionowanych w tym wyroku przepisów Sąd Apelacyjny zinterpretował więc prawidłowo. Po upływie okresu odroczenia przepisy te nie mogły już kształtować uprawnień i obowiązków, jednak tylko w odniesieniu do uprawnień i obowiązków powstałych po utracie przez nie mocy obowiązującej. Odmówienie tym przepisom znaczenia z mocą wsteczną po upływie okresu odroczenia zaprzeczałoby celowi odroczenia, jakim było zachowanie niedoskonałego wprawdzie, jednak niezbędnego w życiu społecznym unormowania, na okres umożliwiający wprowadzenie zmian ustawodawczych. Jednocześnie powodowałoby niezrozumiały stan chwiejności prawa, którego moc została utrzymana przez Trybunał lecz po upływie okresu odroczenia – wstecznie podważana.

Ewentualne odmienne ukształtowanie zakresu stosowania art. 31 ust. 1 i art. 33 ust. 1 pr. pras. do zaszłości z okresu przed utratą przez te przepisy mocy obowiązującej mogłoby wynikać z przepisów przejściowych zawartych w ustawie nowelizującej Prawo prasowe (z opóźnieniem w stosunku do założeń poczynionych przez Trybunał Konstytucyjny, a więc już po upływie okresu odroczenia). Zdaniem skarżącego postanowienie takie zawiera art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe. Artykuł 2 ust. 1 tej ustawy stanowi, że uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem o opublikowanie sprostowania na podstawie przepisów prawa prasowego w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą, przysługuje także w następujących wypadkach:

- 1) kiedy utrata mocy art. 31 ustawy zmienianej w art. 1 nastąpiła w trakcie biegu terminu określonego w dotychczasowym art. 33 ust. 1 pkt 2 (to znaczy w czasie biegu miesięcznego terminu do złożenia redaktorowi naczelnemu do opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, liczonego od dnia opublikowania materiału prasowego, który to termin - w wypadku, gdy zainteresowany nie mógł zapoznać się wcześniej z treścią publikacji - mógł ulec wydłużeniu maksymalnie do 3 miesięcy od dnia publikacji),

a uprawniony nie złożył wniosku o opublikowanie sprostowania. W nowelizowanej ustawie termin ten został skrócony do 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego (art. 32 a ust. 1 pkt 3), przy czym, zgodnie z postanowieniem art. 2 ust. 1 in fine, w wypadku unormowanym w przepisie przejściowym termin biegł od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej.

- 2) jeżeli wniosek lub roszczenie o opublikowanie sprostowania nie zostało uwzględnione w związku z utratą mocy przez art. 31 ustawy zmienianej;
- 3) jeżeli materiał prasowy zawierający wiadomości nieścisłe lub nieprawdziwe ukazał się po dniu 13 czerwca 2012 r., a przed wejściem w życie niniejszej ustawy.

W rozpatrywanej sprawie nie zachodzi żaden z wypadków wymienionych w omawianym przepisie, w tym stan ujęty w hipotezie art. 2 ust 1 pkt 2 ustawy nowelizującej. Wniosek o opublikowanie sprostowania nie został uwzględniony przez redaktora naczelnego z powołaniem się na rzetelność zbierania przez dziennikarzy materiałów do publikacji, zaś roszczenie o opublikowanie sprostowania i ogłoszenia zostało prawomocnie uwzględnione. Tymczasem ustawodawca przyznał w tym przepisie uprawnienie do domagania się publikacji sprostowania osobom które złożyły wcześniej tego rodzaju wnioski, które nie zostały merytorycznie rozpatrzone, ponieważ redaktor naczelny lub sąd nie dysponowały podstawą prawną do ich rozpoznania z uwagi na utratę mocy obowiązującej przez dotychczasowy art. 31 pr. pras. Przepis ten miał więc cel naprawczy, zapewniał ochronę tym, którzy byliby jej pozbawieni na skutek opieszałego postępowania nowelizacyjnego. Powód nie znajdował się jednak w takiej sytuacji.

Wreszcie ostatni zarzut dotyczy naruszenia art. 31 pr. pras. w zw. z art. 6 k.c. Poprzez przyjęcie subiektywnej koncepcji przesłanek instytucji sprostowania. W tym zakresie podzielić należy argumentację przytoczoną przez obydwie Sądy. Za przyjęciem formalnej roli sprostowania i wyjaśnienia jako drogi umożliwiającej zainteresowanemu, którego dotyczył opublikowany materiał prasowy, ustosunkowania się do niego w sposób zapewniający dostęp do jego stanowiska

analogicznemu kręgowi osób jak ten, który zapoznał się z materiałem dziennikarskim, przemawia nie tylko konieczność zapobiegania inkwizyjnemu charakterowi publikacji prasowych, ale także charakter przesłanek uprawniających redaktora naczelnego oraz sąd do nieuwzględnienia wniosku o zamieszczenie sprostowania lub oświadczenia. Nie zawierają one kryteriów uprawniających do merytorycznej oceny zasadności zawartych w sprostowaniu twierdzeń, odwołują się bowiem jedynie do merytorycznego związku sprostowania z treścią materiału prasowego i osobą wnioskującego, koncentracji informacji prostowanych w jednym piśmie, ich syntetycznego ujęcia oraz terminowego złożenia wniosku. Zawarte w art. 31 ust. 1 stwierdzenie, że sprostowaniu podlegają wiadomości nieprawdziwe i nieściśle określa jedynie przesłanki, na jakich wnioskujący powinien budować swoje sprostowanie, nie uprawnia jednak do badania ich prawdziwości ani redaktora naczelnego, ani sądu. Z przytoczonych względów zarzuty dotyczące błędnej wykładni art. 31 i 33 pr. pras. oraz sprzężone z nimi zarzuty wadliwej odmowy prowadzenia postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, czy materiał prasowy był rzetelny nie mogły zostać uwzględnione.

W tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

